

Likwidacja szkół

Autor: Wojniczanin - 11/22/2011 22:27

Na jednym z for internetowych o Wojniczu znalazłem interesujący wpis: *"Wszedłem dziś w posiadanie zaskakującej informacji - jest już przygotowany projekt uchwały likwidującej szkoły w Milówce, Łoponiu oraz Gimnazja!!! Uzasadnieniem likwidacji jest wyższy poziom kształcenia w Wojniczu oraz lepsze zaplecze naukowo-techniczne (które i tak zostanie zlikwidowane, żeby pomieścić dodatkowe klasy)*

A mamy tyle czasu jak to burmistrz powiedział....

Tydzień minął, odkąd rozpoczęto oficjalne rozmowy o likwidacji szkół i już są prawie zamknięte."

Oby to była tylko plotka....

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: Wojniczanin - 01/28/2012 13:59

Ktoś napisał:

"Czy się stoi, czy się leży - stowa się należy"

Ten cytat można zaadoptować do kilku pracowników Gminy - szkoda, że jest nadal stosowany.

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: jj - 01/28/2012 15:33

Ktoś napisał:

Każdy medal ma dwie strony...

Z jednej koszty placowe nauczycieli i próby obejścia Karty Nauczyciela,

Z drugiej jednak - nauczyciel to druga po rodzicach najważniejsza osoba w życiu dziecka. To on kształtuje tego młodego człowieka. Według mnie warto jest dobrze opłacać taką osobę, nawet z przywilejami z KN.

Nauczyciel pracując 40 godzin tygodniowo NIE JEST w stanie dobrze kogokolwiek nauczyć. Po prostu będzie przychodził do pracy, a to jednak zdecydowana różnica - szczególnie dla naszych dzieci.

Niestety są wśród nauczycieli takie osoby, które nawet na KN zamiast uczyć przychodzą do pracy ☹
- tu przydałoby się zmiana KN, aby można było zroznicować wynagrodzenie w zależności od efektywności

nauczania i zaangażowania. Nie można stosować zasady (chyba z PRLu) "Czy się stoi, czy się leży - stowa się należy"

zgoda i nie można wymagać od nauczycieli aby uczyli przez 8h codziennie, ale nauczyciel nie kształtuje młodego człowieka jeśli wymyka się ze szkoły po dwóch, trzech czy czterech godzinach i w domu "sprawdza zeszyty, albo kartkówki". równie dobrze może robić to w pokoju nauczycielskim a jednocześnie być do dyspozycji dziecka, jeśli ma ono takie potrzeby.

ponadto warto byłoby porównać nasze szkoły pod względem ich efektywności, przyjrzeć się ilu nauczycieli przypada na ile dzieci, jakie osiągają wyniki itd. itd. myślę, że mogłyby to być ciekawe obok rentowności dane.

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: Ktoś - 01/28/2012 18:20

jj napisał:

ponadto warto byłoby porównać nasze szkoły pod względem ich efektywności, przyjrzeć się ilu nauczycieli przypada na ile dzieci, jakie osiągają wyniki itd. itd. myślę, że mogłyby to być ciekawe obok rentowności dane.

Od tego trzeba było zacząć a nie od razu tzw. "reorganizacja" sieci szkół!!!

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: mieszkaniec - 01/28/2012 22:43

jj Ty jesteś bardzo dobrze zorientowany w aktualnej sytuacji w oświacie

dlaczego do tej pory nie podpowiedziałeś władzy jak mają reorganizować oświatę a nie zamykać

a może Ty kiedyś za to odpowiadałeś, a może dużo wiedziałeś i się bałeś!

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: jj - 01/28/2012 23:40

mieszkaniec napisał:

jj Ty jesteś bardzo dobrze zorientowany w aktualnej sytuacji w oświacie

dlaczego do tej pory nie podpowiedziałeś władzy jak mają reorganizować oświatę a nie zamykać

a może Ty kiedyś za to odpowiadałeś, a może dużo wiedziałeś i się bałeś!

owszem, jestem za maksymalnym dostępem do powszechnej edukacji z drugiej strony jeśli nie ma specjalnych chętnych ku braniu sprawy w swoje ręce to z całym szacunkiem, ale pozostaje likwidacja/przeniesienie.

sam dojeżdżałem do szkoły codziennie 12km i nie widzę w tym żadnego problemu.

ponadto czego mi w tej dyskusji brakuje, to uświadomienie sobie, że kwoty, które dopłacamy do oświaty nie idą na "edukację" czyli pomoce naukowe, modernizację infrastruktury, tablice, mapy etc., a w lwiej części na pensje nauczycieli. innymi słowy, za te pieniądze można by zrobić wiele dla oświaty pod różnymi postaciami (oferta kulturalno-oświatowa, dodatkowe zajęcia dla dzieci itd.) a tego w obecnym kształcie niestety nie ma.

osobiście, trzymam kciuki za Milówkę i Łopoń (mimo, że z dystansem patrzę na cokolwiek co ma w swej nazwie przymiotnik "katolicki") i pozostałe inicjatywy stowarzyszeniowe, bo moim zdaniem to jest właśnie najpełniejsza realizacja zaangażowanej oświaty: rodzice-uczniowie-nauczyciele działający razem, wspólnie zarządzający i podejmujący decyzje przy współudziale wszystkich.

po raz kolejny odsyłam do przykładu Społecznych Towarzystw Oświatowych (www.sto.org.pl/), które są sprawdzoną i praktyczną realizacją tej koncepcji.

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: Ktoś - 01/29/2012 09:32

jj napisał:

ponadto czego mi w tej dyskusji brakuje, to uświadomienie sobie, że kwoty, które dopłacamy do oświaty nie idą na "edukację" czyli pomoce naukowe, modernizację infrastruktury, tablice, mapy

etc., a w lwiej części na pensje nauczycieli. innymi słowy, za te pieniądze można by zrobić wiele dla oświaty pod różnymi postaciami (oferta kulturalno-oświatowa, dodatkowe zajęcia dla dzieci itd.) a tego w obecnym kształcie niestety nie ma.

Edukacja to również płace nauczycieli! Tu nie zgodzę się z szanownym jj

jj napisał:

osobiście, trzymam kciuki za Milówkę i Łopoń (**mimo, że z dystansem patrzę na cokolwiek co ma w swej nazwie przymiotnik "katolicki"**) i pozostałe inicjatywy stowarzyszeniowe, bo moim zdaniem to jest właśnie najpełniejsza realizacja zaangażowanej oświaty: rodzice-uczniowie-nauczyciele działający razem, wspólnie zarządzający i podejmujący decyzje przy współudziale wszystkich.

Tu natomiast mamy zbliżone zdanie 

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: jj - 01/29/2012 10:21

Ktoś napisał:

Edukacja to również płace nauczycieli! Tu nie zgodzę się z szanownym jj

jasna, niemniej trzeba zdawać sobie sprawę, że ogromna część tej kwoty idzie na płace, a nie zgodzimy się chyba, że większe/wysokie płace nauczycieli przekładają się wprost proporcjonalnie na wyniki edukacyjne uczniów:)

PS odbyła się wczoraj w Krakowie debata o tamtejszej edukacji z udziałem m.in. prezydent dr Okońskiej-Walkowicz i przedstawicieli ZNP, poza mniej istotnymi dla nas wątkami jeden wart jest uwagi: ZNP zrobiło jakiś czas temu analizę funkcjonowania oświaty w samorządzie po likwidacji GZEASów (w mieście nazywa się to nieco inaczej) i co ciekawe okazuje się, że jest to nieuzasadnione ekonomicznie i administracyjnie. innymi słowy po prostu nie opłaca się. potwierdziła tę opinię również p. prezydent

Okońska-Walkowicz (której do sympatii z ZNP daleko) a więc coś w tym jest.

niestety nie znajduję tego dokumentu w sieci, ale jak się dokopie to nie omieszkam wrzucić!

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: JKM - 01/29/2012 10:43

jj napisał:

mieszkaniec napisał:

[...] [...]

ponadto czego mi w tej dyskusji brakuje, to uświadomienie sobie, że kwoty, które dopłacamy do oświaty nie idą na "edukację" czyli pomoce naukowe, modernizację infrastruktury, tablice, mapy etc., a w lwiej części na pensje nauczycieli. innymi słowy, za te pieniądze można by zrobić wiele dla oświaty pod różnymi postaciami (oferta kulturalno-oświatowa, dodatkowe zajęcia dla dzieci itd.) a tego w obecnym kształcie niestety nie ma. [...]

Nauczyciel też jest pomocny w edukacji. Z wszelkich pomocy naukowych trzeba nauczyć się korzystać. Kompetencje i wiedza nauczycieli to kapitał. Także oferta kulturalno-oświatowa i dodatkowe zajęcia związane są z zatrudnieniem instruktorów.

Myślenie Szanownego jj w tym względzie jest mi bliskie. Dla mnie zawsze kultura (ta w wąskim znaczeniu) była uzupełnieniem edukacji, a edukacja jest częścią kultury (w szerokim znaczeniu). Pomiędzy kulturą i edukacją istnieją liczne powiązania: edukacja może być rozumiana jako proces wdrażania do uczestnictwa i korzystania z osiągnięć kultury.

=====

Odp: Likwidacja szkół

Autor: mieszkaniec - 02/03/2012 15:26

likwidują Grabno, Olszyny i Biadoliny Radłowskie /nie ruszają Wielkiej Wsi/

=====